

Anatole Kaletsky i jego wizja ewolucji kapitalizmu¹

Kryzys, jaki wybuchł w latach 2007-2008 dał asumpt do krytycznej analizy kapitalizmu, właściwie - „obowiązującej” od połowy lat 70-ych doktryny neoliberalnej. A już wydawało się, że jest tak pięknie, że pożegnaliśmy się z cyklicznym rozwojem gospodarki kapitalistycznej... Kilkanaście lat po ogłoszeniu *reagonomics* rozpadł się ZSRR i cały podporządkowany mu blok, co zostało uznane za niepodzielne zwycięstwo nie tylko Zachodu, ale i kapitalizmu w ówczesnej wersji. Nie wystarczyło ostrzeżenie w postaci pęknięcia bańki internetowej w 2000 roku. Fundamentalizm rynkowy zniszczył sam siebie i podkopał kapitalizm. Niewidzialna ręka rynku nie była w stanie wszystkiego załatwić.

Wśród licznych książek, które powstały na fali kryzysu, na czoło wybija się pozycja A.Kaletsky'ego. Należy do dzieł, które nie skazują kapitalizmu na banicję (na rzecz socjalizmu lub na poły zapomnianej trzeciej drogi), ale poszukują nie tyle dróg jego naprawy, ile całościowego nowego modelu, dopasowanego do realiów XXI wieku. Do kapitalizmu podchodzą jak do swoistej „wańki-wstańki” i ustroju, dla którego lepszej alternatywy nikt dotąd nie znalazł - i nie znajdzie.

Słów parę o autorze, dalekim krewnym profesora Michała Kaleckiego. Urodził się 1 czerwca 1952 roku w Moskwie, dzieciństwo spędził w Polsce i Australii. Od 1966 roku w Anglii i USA. Kończy matematykę w King's College w Cambridge, ekonomię w Harvard University. Od 1976 roku w *The Economist*, potem korespondent FT w N.Jorku, Waszyngtonie i Moskwie. Współzałożyciel think tanku *GaveKal* (prognozy i analizy ekonomiczne dla instytucji finansowych i TNC), gdzie jest głównym ekonomistą i kierownikiem działu doradztwa dla Chin. Od 1996 roku redaktor ekonomiczny w *The Times*. W marcu 2012 roku dołącza do ekipy Reuters'a (z cotygodniowym felietonem *on-line*) i do IHT. Ponadto - prezes Instytutu Nowego Myślenia Ekonomicznego.

Wyjściową tezę książki: kapitalizm – to nie statyczny zestaw instytucji, lecz ewolucyjny ustrój, który odkrywa siebie (*reinvents itself*) i odzyskuje wigor (*reinvigorates*) przez kryzys. A.Kaletsky wyodrębnia trzy odmiany kapitalizmu, funkcjonujące do lat 2007-2009. Zakłada, że z obecnego kryzysu wyłoni się kolejna, niekoniecznie zresztą ostatnia. Uważa, że zarówno rynki, jak i rządy są zdolne są do błędów, ale najgorsze - to ignorowanie potrzeby ich współdziałania i zrozumienia ich współzależności. Pilne staje się więc zredefiniowanie związków między dwoma instytucjonalnymi filarami systemu – państwem i biznesem oraz między interesami publicznymi i prywatnymi. Niezbędne są nowe mechanizmy regulacji polityki i gospodarki oraz międzynarodowe podejście do problemów globalnych i współpracy przy ich rozwiązywaniu.

Jeśli coś na kształt owego "kapitalizmu 4.0" się nie wyklucze, jeśli Zachód nie znajdzie odpowiedzi na istniejące wyzwania współczesności, nie znoszącą pustki naturę może wypełnić „pekiński konsensus” przy postępującej degrengoladzie Zachodu, zamiast nowego "współistnienia (nowy)Wschód - Zachód" ...

1 KALETSKY, Anatole. Capitalism 4.0. The Birth of a New Economy. London/Berlin/New York/Sydney, Bloomsbery, 2010.